

ks. Andrzej Gontarek
Chrześcijańska Akademia Teologiczna, Warszawa

EUCHARYSTIA A KOŚCIÓŁ W ROZUMIENIU TRADYCJI STAROKATOLICKIEJ¹

Zagadnienia dotyczące Eucharystii to bodaj podstawowe tematy rozważań podejmowanych przez teologię. Relacje autorów ksiąg Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu przedstawiające „teorię

¹ Unia Utrechcka Kościołów Starokatolickich powstała w 1889 roku skupia Kościoły, które można podzielić na trzy grupy:

1. Kościół Utrechcki – oficjalną datą zerwania łączności z Rzymem był wybór Corneliusa Steenovena na stanowisko arcybiskupa Utrechtu, co nastąpiło 27 kwietnia 1723 roku. Jest on „Kościółem macierzystym” dla powstałych później w innych krajach Kościołów Starokatolickich. Każdy arcybiskup Utrechtu jest przewodniczącym Międzynarodowego Kongresu Biskupów Starokatolickich, w którego skład wchodzi wszyscy biskupi Kościołów Starokatolickich.

2. Druga grupa Kościołów Starokatolickich obejmuje wszystkie powstałe na gruncie sporów doktrynalnych. W tej grupie są Kościoły Starokatolickie Niemiec, Austrii i Kościół Chrześcijańskokatolicki Szwajcarii. Nie przyjęły one dogmatów o nieomylności w sprawach wiary i moralności oraz o uniwersalnej jurysdykcji biskupa Rzymu nad całym Kościołem ponieważ nie posiadają one uzasadnienia ani w Piśmie Świętym, ani w Tradycji Kościoła pierwszego tysiąclecia.

3. Trzecią grupę Kościołów Starokatolickich stanowią Kościoły zorganizowane na przełomie XIX i XX wieku oraz po pierwszej wojnie światowej w Ameryce i Europie Wschodniej. Do tej grupy Kościołów należą Polski Narodowy Kościół Katolicki w USA i Kanadzie, Kościół Polskokatolicki w RP, Kościół Starokatolicki w Czechach, Chorwacki Kościół Katolicki.

Więcej zob.: W. WYSOCZAŃSKI, *Polski nurt starokatolicyzmu*, Warszawa 1977, s. 7-19.

i praktykę” tego sakramentu stanowią niezmierzone obszary dla teologicznych traktatów i refleksji, których celem jest pełniejsze zrozumienie tajemnicy wiary. Rozważania o Eucharystii przez długie wieki nie były w centrum zainteresowań teologii. Pierwotnie ojcowie Kościoła zajmowali się Eucharystią jedynie wtedy, gdy dochodziło do pewnych sporów czy też nadużyć dotyczących rozumienia tego sakramentu czy uczestnictwa w nim.

Bóg Ojciec Wszechmogący objawił swoje zamiary wobec człowieka już w dziele stworzenia świata². Księga Pisma Świętego rozpoczyna się od słów: „Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię” (Rdz 1,1). Słowa „Bóg rzekł” wielokrotnie powtarzane podczas aktu stwórczego podkreślają rolę Boga – Stwórcy w procesie stworzenia świata i człowieka.

Oprócz opisu stworzenia świata i człowieka wielkie znaczenie dla całej teologii ma zamieszczony w Starym Testamencie opis wyprowadzenia narodu wybranego z niewoli egipskiej. Bóg Jahwe (Elohim) poprzez cudowne ocalenie Izraelitów ukazuje światu ideę ocalenia człowieka. Opisy pierwszych ofiar i związanych z tym obrzędów ze zrozumiałych względów były bardzo proste – ogień, zabite zwierzę czy płody rolne. Na naszą uwagę zasługuje w tym miejscu również dar manny z nieba, dar wody ze skały czy dar przepiórek jako ocalenie Boże, którego naród Izraela doświadczył w czasie wędrówki do Ziemi Obiecanej. Rodzaje ofiar i sposoby ich składania bardzo precyzyjnie omawiały instrukcje i przepisy zawarte w Księgach Wyjścia i Kapłańskiej. Nie sposób zrozumieć roli i miejsca Izraela w Bożych planach bez głębokiej refleksji, wiary i nadziei pokładanej w Bogu.

Stary Testament przekazuje nam prawdę o przymierzu między Jedynym Bogiem a narodem Izraelskim, którego zawarcie było związane

² Istnieją dwa rodzaje opisów, ukazujące dzieło stworzenia świata. Określenie ich wiąże się ze źródłami całego Pięcioksięgu. Wyraźnie zarysowane są tu dwie tradycje: pierwsza – jahwistyczna – od określenia Boga Jahwe. Tradycja jahwistyczna zawiera opis stworzenia kobiety i upadku pierwszych ludzi (Rdz 2,4b – 4,24); druga – elohistyczna – od imienia Boga nazywanego Elohim. Tradycja elohistyczna zawiera opis stworzenia świata i człowieka (Rdz 1,1 – 2,4a).

z precyzyjnie określoną formą celebracji (por. Wj 24,4-8; Kpł 3). Jedną z form objawienia łączności z Bogiem była Pascha³.

W tym największym święcie Izraela pokusić się można o wyodrębnienie trzech ważnych elementów:

1. spożywanie baranka jako wspomnienie jego krwi, która miała moc ocalenia od śmierci;
2. spożywanie go w pośpiechu, w gotowości wyruszenia w każdej chwili w drogę;
3. świętowanie rocznicy jako pamiątki tamtego ocalenia.

Nie ulega wątpliwości, że Stary Testament łączy święto Paschy z istotnym zdarzeniem z historii zbawienia człowieka, jakim niewątpliwie było wyprowadzenie z Egiptu. W wyraźny sposób ukazany jest tu związek między ucztą paschalną a zapowiedzią nowej, ostatecznej Paschy – oto naród żydowski przeżywa pamiątkę cudownych dzieł Bożych. Tak oto Pascha jako pamiątka składana „dzisiaj” łączy ze sobą ofiarę przeszłości z zapowiadaną przez proroka Izajasza (rozdziały 52-53) ofiarą doskonałą – cierpienia Sługi Pańskiego i śmierć zostaną złożone u stóp Jego chwały.

Zapowiedzi dotyczące tajemnicy Eucharystii możemy znaleźć w innych miejscach Starego Testamentu. I tak oto Księga Rodzaju przedstawia nam ofiarę Melchizedeka: „Melchizedek zaś, król Szalemu, wyniósł chleb i wino, a ponieważ był on kapłanem Boga Najwyższego, błogosławił Abrama, mówiąc: «Niech będzie błogosławiony Abram przez Boga Najwyższego, Stwórcę nieba i ziemi! Niech będzie błogosławiony Bóg Najwyższy, który w twe ręce wydał twoich wrogów»” (Rdz 14,18-20).

³ Pascha – jest to pierwsza ofiara Izraelitów (aram. *pesha* – przejść, oszczędzić), związana była z łagodnym przejściem Jahwe między domami Egipcjan. Obchodzone co roku 14 Nizan (marzec-kwiecień) największe święto narodu wybranego, upamiętniające wyjście spod panowania egipskiego. Święto to w całej okazałości obchodzone było w Jerozolimie – tam, w świątyni zabijano baranka, składając go w ofierze. Mięso zabierano do domów i pieczone spożywano w nich z zachowaniem określonego rytu. Paschalnymi potrawami były: baranek pieczony w ogniu, dwa prażne chleby oraz gorzkie zioła. Modlitwie przewodniczył ojciec rodziny – towarzyszyło jej spożywanie chleba i przyjmowanie wina. W Azji Małej Paschę obchodzono niezależnie od dnia tygodnia – zawsze 14 Nizan, natomiast na Zachodzie Paschę spożywano w niedzielę – po 14 Nizan.

Jednak bodaj najpełniejszy obraz Eucharystii znajdziemy w proroctwie Malachiasza oraz w Psalmie 22, którego już sam podtytuł wprowadza nas w tajemnicę Eucharystii – *Męka Mesjasza i jej owoce*, w którym czytamy:

Ubodzy będą jedli do syta,
chwalić będą Pana ci, którzy Go szukają.
„Niech serca ich żyją na wieki” (Ps 22,27).

Myśl o roli Mesjasza w procesie zbawienia zawiera następny, Psalm 23, określany jako pełen ufności do Boga:

Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego.
Pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach.
Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć...
Stół dla mnie zastawiasz
wobec mych przeciwników... (Ps 23,1-2.5).

Trzeba podkreślić, że figury Eucharystii w tekstach Starego Testamentu są związane z jedzeniem, posiłkami, wspólnotami czy ucztami. Stary Testament jest zapowiedzią Nowego Przymierza, a ofiary czasów przed Chrystusem to nic innego, jak właśnie przepowiadanie ofiary z Syna Bożego. Wyraźnie nawiązują do tego wypowiedzi relacjonujące składanie tych ofiar przez Abla, którego później Jezus Chrystus nazwie „sprawiedliwym Ablem”: „Abel składał pierwociny z dobrego bydła i z jego tłuszczu” (Rdz 4,4). Abel złożył w ofierze także i samego siebie, gdy został zabity przez swego brata Kaina (por. Rdz 4,1-16). Jakże współgra ze starotestamentową relacją ze wspomnianych tu już wydarzeń z życia Kaina i Abla opis ofiary Baranka Bożego, który także stracił swoje życie w wyniku zbrodni dokonanej przez Jego własny naród. Stary Testament to także ofiara będąca wzorem posłuszeństwa Bogu naszego praojca w wierze – Abrahama. Składa on w darze Bogu swojego pierwotnego syna, a Bóg oddaje mu Izaaka całego i zdrowego (por. Rdz 22,11-12).

Eucharystia Nowego Testamentu jest oparta przede wszystkim na figurze ofiary Starego Testamentu: Pascha staje się oczywistym odniesieniem do uczyty nowotestamentowej. Pascha, będąc największym

i najstarszym świętem Izraela, spożywana przez Jezusa Chrystusa i Jego uczniów staje się Paschą Nowego Przymierza. Jest ona kontynuowana przez tajemnicę śmierci i zmartwychwstania, co stało się udziałem Jezusa Chrystusa. Wydarzenia, które miały miejsce w czasie obchodów Święta Paschy, a których bohaterem był Syn Boży, potwierdzają, że był On świadomy tego, w czym ma wkrótce uczestniczyć: „Wtedy rzekł do nich: «Gorąco pragnąłem spożyć tę Paschę z wami, zanim będę cierpiał. Albowiem powiadam wam: Nie będę już jej spożywać, aż się spełni w królestwie Bożym». Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, rzekł: «Weźcie go i podzielcie między siebie; albowiem powiadam wam: odtąd nie będę już pił [napoju] owocu winnego krzewu, aż przyjdzie królestwo Boże»” (Łk 22,15-18). Jak podaje cytowany już św. Łukasz, Jezus Chrystus był świadomy zapowiedzi i wydarzeń, które odnosiły się w Starym Testamencie (cytowany wcześniej Izajasz) do Uczty Nowego Testamentu. Nie ulega wątpliwości, że tłem wieczerni, w czasie której ustanowiona została Eucharystia, jest starotestamentowa teologia Paschy. Śmierć Jezusa staje się realizacją przepowiednia proroków Starego Testamentu dotyczącego nowego postrzegania Paschy. Na ten aspekt posiłku spożywanego w Wieczerniku zwraca uwagę św. Paweł: „Wyrzucicie stary kwas, abyście się stali nowym ciastem, bo przecież przaśni jesteście. Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha. Tak przeto odprawiamy święto nasze, nie przy użyciu starego kwasu złości i przewrotności, lecz na przaśnym chlebie czystości i prawdy” (1 Kor 5,7-8).

W czasie obchodów starotestamentowego święta Paschy za sprawą Jezusa Chrystusa dokonują się rzeczy, które zdecydowanie zmieniają wymowę i rozumienie tego święta. Przez Jego śmierć, a przede wszystkim przez zmartwychwstanie rzeczywistością stają się zapowiedzi Starego Testamentu.

Trudno jest dzisiaj jednoznacznie stwierdzić, czy Ostatnia Wieczernia miała miejsce w sam dzień święta Paschy, nie zmienia to jednak faktu, że ma ona wszystkie cechy charakterystyczne dla tego święta, o jakich była mowa już wcześniej. Nie ulega natomiast żadnej wątpliwości, że wszelkie przejawy sprawowanych w Izraelu ofiar, ich liturgie i rytury, których przestrzegano w okolicy czy w samej świątyni jerozo-

limskiej, stanowiły bezsprzeczne przygotowanie i zapowiedź wydarzeń, których bohaterem miał być długo zapowiadany Mesjasz. Ofiara Jezusa Chrystusa, Jego męka, straszna śmierć i – co najważniejsze – cudowne zmartwychwstanie jawią się jako Nowe Czasy. Litera surowego Prawa czasów Starego Testamentu, z takim namaszczeniem przez całe wieki przekazywana kolejnym pokoleniom, zostaje zastąpiona wielką miłością Boga – Syna do człowieka.

Jezus Chrystus, spożywając Paschę ze swoimi uczniami w Wieczerniku, ustanawia Eucharystię. Wtedy dokonuje się tam to zwyczajowe, przekazywane od pokoleń, urealnienie rzeczywistości zbawczej. Oczywiste jest, że Jezus Chrystus czerpie z prorocत्व Starego Testamentu, a Ostatnia Wieczerza stała się zwieńczeniem nauki w nich zawartej.

Zachowały się cztery relacje przedstawiające proces ustanowienia:

1. Ewangelia św. Mateusza 26,26-28: „A gdy oni jedli, Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje». Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: «Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na opuszczenie grzechów»”.

2. Ewangelia św. Marka 14,22-24: „A gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał i dał im, mówiąc: «Bierzcie, to jest Ciało moje». Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, i pili z niego wszyscy. I rzekł do nich: «To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana»”.

3. Ewangelia św. Łukasza 22,14-20: „A gdy nadeszła pora, zajął miejsce u stołu i Apostołowie z Nim. Wtedy rzekł do nich: «Gorąco pragnąłem spożyć tę Paschę z wami, zanim będę cierpiał. Albowiem powiadam wam: Nie będę już jej spożywać, aż się spełni w królestwie Bożym». Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, rzekł: «Weźcie go i podzielcie między siebie; albowiem powiadam wam: odtąd nie będę już pił [napoju] z owocu winnego krzewu, aż przyjdzie królestwo Boże». Następnie wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie, połamał go i podał im, mówiąc: «To jest Ciało moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę!». Tak samo i kielich [wziął] po wieczerzy,

mówiąc: «Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana»».

4. Święty Paweł – Pierwszy List do Koryntian 11,23-26: „Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, której został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy, połamał i rzekł: «To jest Ciało moje za was [wydane]. Czyńcie to na moją pamiątkę!» Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: «Kielich ten jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na moją pamiątkę!» Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb i piciecie kielich, śmierć Pana głosicie, aż przyjdzie”.

W Nowym Testamencie Jezus Chrystus staje się zarówno ofiarnikiem, jak i kapłanem. Mamy tu do czynienia z podwójną – boską i ludzką – naturą człowieka, który spożywa Paschę Starego Testamentu, czyniąc ją Nową Paschą. Miejsce i rolę kapłana Starego Przymierza, który był pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem, zajmuje Jezus Chrystus. Szczególnie wyraźnie i mocno tę dwoistość natur Jezusa Chrystusa ukazuje autor Listu do Hebrajczyków, gdy w pierwszym i drugim rozdziale jest mowa o wyższości Chrystusa nad aniołami oraz o wezwaniu do wierności Chrystusowi, który jest głową królestwa mesjańskiego. Na podstawie Listu do Hebrajczyków możemy stwierdzić, że Jezus Chrystus został posłany przez Boga na ziemię jako Pan swego domu – rodzaju ludzkiego – który dalece bardziej niż Mojżesz bliski jest Bogu Stwórcy (por. Hbr 3,4-6). Tę samą myśl mamy rozwiniętą w Liście do Kolosan – znajdziemy w nim tekst mówiący nam o godności, jaką od Boga otrzymał Jezus Chrystus, oraz o roli, jaką otrzymał do wypełnienia: „On jest obrazem Boga niewidzialnego – Pierworodnym wobec każdego stworzenia, bo w Nim zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, czy to Trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze. Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone. On jest ponad wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie. I On jest Głową Ciała – Kościoła. On jest Początkiem. Pierworodnym spośród umarłych, aby sam zyskał pierwszeństwo we wszystkim. Zechciał bowiem [Bóg], aby w Nim zamieszkała cała Pełnia i aby przez Niego znów pojednać wszystko ze sobą: przez Niego – i to, co

na ziemi, i to, co w niebiosach, wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża” (Kol 1,15-20). Apostoł Narodów zwraca naszą uwagę na wielkie posłuszeństwo Chrystusa – Boga i człowieka, jako na wzór posłuszeństwa i pokory (por. Flp 2,5-11). W tekście tym św. Paweł podkreśla rolę nie tylko posłuszeństwa Syna Bożego, ale również to łagodne „przejście”: od ofiary krwi do oddania swego życia za grzech człowieka. We wspomnianym już wcześniej Liście do Hebrajczyków powie wprost: „Niemożliwe jest bowiem, aby krew cielców i kozłów usuwała grzechy. Przeto przychodząc na świat, mówi: Ofiary ani daru nie chciałeś, ale Mi utworzyłeś ciało [...]. Następnie powiedział: Oto idę, aby spełnić wolę Twoją. Usuwa jedną [ofiare], aby ustanowić inną. Na mocy tej woli uświęceni jesteśmy przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze [...]. Jedną bowiem ofiarą udoskonalił na wieki tych, którzy są uświęceni” (Hbr 10,4-14).

Dla uczniów Jezusa Chrystusa to, co stało się ich udziałem w Wieczerniku, nabiera nowego znaczenia dopiero w świetle wydarzeń wielkanocnego poranka. Słowa, gesty i czyny Jezusa, których byli świadkami w czasie spożywania Ostatniej Wieczerzy, dzięki Jego śmierci i zmartwychwstaniu zyskują nowe, zupełnie inne znaczenie. Mówi o tym św. Łukasz – autor Księgi Dziejów Apostolskich: „Pierwszą Księgę napisałem, Teofilu, o wszystkim, co Jezus czynił i czego nauczał od początku aż do dnia, w którym dał polecenia Apostołom, których sobie wybrał przez Ducha Świętego, a potem został wzięty do nieba. Im też po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje: ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym” (Dz 1,1-3).

Relacje czterech autorów odnoszące się do ustanowienia Eucharystii przez Jezusa w czasie Ostatniej Wieczerzy w połączeniu ze zbawczymi wydarzeniami, jakie stały się udziałem Jezusa Chrystusa, uwypuklają związek z ofiarą życia Chrystusa i Ofiary eucharystycznej (ofiary Wieczernika). Na wyjątkowość wieczerzy, którą uczniowie spożywali ze swoim Mistrzem, wskazują liczne towarzyszące zdarzenia, w których uczestniczyli – umycie nóg apostołom, zapowiedź, że jeden z ich grona jest zdrajcą, pożegnanie z uczniami, błogosławieństwo, połamanie i podzielenie chleba i wreszcie słowa: „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje [...] Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza”

(Mt 26,26.27-28) sprawiały, że całość oprawy tego wieczoru i wymowa tego posiłku otrzymały zupełnie nową treść. Uczniowie uczestniczyli w wielkim wydarzeniu – za ich życie, za ich grzechy Jezus Chrystus ofiarował samego siebie. Wspominają o tym wszyscy autorzy relacjonujący ustanowienie Eucharystii: „za wielu”, „za was”, „za życie świata”. W Nim dostrzegli i uznali swojego Pana „Pan mój i Bóg mój” (J 20,28). W Jezusie Chrystusie dokonało się złączenie z ofiarą Starego Testamentu (por. Wj 24,8).

Nie sposób oddzielić teologię Eucharystii od teologii Paschy Starego Testamentu. Pascha Starego Testamentu przyniosła cudowne ocalenie pierworodnym spośród narodu izraelskiego. Podobną moc niesie dla świata Komunia Święta. Święta Eucharystia niesie ze sobą wielkie dzieło Bożej ekonomii zbawienia. Jezus Chrystus – Boży Syn – pozostał w swoim dziele na ziemi – w Kościele, a celebrowanie Eucharystii po dziś dzień pozostaje centralnym aktem pobożności Kościoła.

Po zestawieniu cytowanych tu czterech opisów ustanowienia Eucharystii na pierwsze miejsce wysuwa się realna obecność w Sakramencie Ciała i Krwi Pańskiej samego Jezusa Chrystusa oraz urzeczywistnienie ofiary Starego Testamentu. Na tajemniczość Paschy w dziele odkupienia „wielu” zwraca uwagę św. Paweł: „Nie chciałbym, bracia, żebyście nie wiedzieli, że nasi ojcowie wszyscy co prawda zostawali pod obłokiem, wszyscy przeszli przez morze i wszyscy byli ochrzczeni w [imię] Mojżesza, w obłoku i w morzu; wszyscy też spożywali ten sam pokarm duchowy i pili ten sam duchowy napój. Pili zaś z towarzyszącej im duchowej skały, a skałą był Chrystus” (1 Kor 10,1-4). W tym miejscu trudno jest rozpatrywać tajemnicę Eucharystii bez uwzględnienia dobrowolnej decyzji o ofierze ze swego życia złożonej przez Jezusa Chrystusa. On sam powie: „Gorąco pragnąłem spożyć tę Paschę z wami, zanim będę cierpiał. Albowiem powiadam wam: Nie będę już jej spożywać, aż się spełni w królestwie Bożym” (Łk 22,15-16). Tak objawia się nasza Nowa Pascha – Eucharystia, w której uczestniczyć znaczy tyle, co wspominać tragizm Golgoty, radość wielkanocnego poranka oraz sycić się Zmartwychwstałym. Śmierć Jezusa w czasie święta Paschy, w którego naturze łączył się prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek, ukazuje wzór posłuszeństwa należnego Bogu Ojcu. Nie przypadkiem wydarzenia Triduum

Paschalnego miały miejsce w okresie tego żydowskiego święta – łączy się i wypełnia w ten sposób zapowiedź Izajasza o ofierze „sługi Jahwe” – „Bo i Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służono, lecz żeby służyć i dać swoje życie jako okup za wielu” (Mk 10,45).

Ta pierwsza Eucharystia, którą sprawował sam Jezus Chrystus w otoczeniu swoich uczniów, czerpała ze starych, utwierdzonych wiekowiekową tradycją świętych i uroczystych obrzędów izraelskich, nadając im nową treść, która przewyższała niepomrotnie cały Stary Testament. Owa szczególność wypływa z faktu, że to nie człowiek, ale Syn Boży jest tym, który zarówno sprawuje tę ofiarę, jak i staje się ofiarą. Uczniowie Jezusa Chrystusa zgromadzeni w Wieczerniku byli świadkami tego, że są uczestnikami i świadkami ważnych wydarzeń w dziejach odkupienia człowieka. Chleb i wino oraz towarzyszące ich rozdawaniu słowa stanowiły symbol nowego życia – życia w bliskości Boga; życia pełnego miłości Boga i bliźniego. Oczywiście pełne, symboliczne znaczenie tych wieczernikowych zdarzeń mogło zostać objawione dopiero po męce, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. Dzięki posługiwaniu się do dziś chlebem i winem oraz poprzez wypowiedzianie tych samych słów, których On używał w czasie Ostatniej Wieczerzy, wierni poleceniu Jezusa Chrystusa: „To czyńcie na moją pamiątkę”, przyjmujemy, że Eucharystia zawiera w sobie rzeczywistość męki, śmierci i Jezusowego zmartwychwstania.

Wymiar paschalny objawia się przede wszystkim we wspomnianych wcześniej trzech relacjach synoptyków – Mk 14,12-16; Łk 22,7-13 i Mt 26,17-19 – dwaj uczniowie otrzymali od Jezusa polecenie przygotowania Paschy do spożycia przez Mistrza i apostołów. Z tego najstarszego święta Izraela Pascha staje się dzięki ofierze Jezusa Chrystusa Paschą Nowego Przymierza – wypełnieniem zapowiedzi starotestamentowych proroków. Święty Paweł podkreśla: „Tak przeto odprawiamy święto nasze, nie przy użyciu starego kwasu złości i przewrotności, lecz na prząsnym chlebie czystości i prawdy” (1 Kor 5,8).

Nieco inaczej niż synoptycy i św. Paweł przedstawia figurę Eucharystii w swojej Ewangelii św. Jan. Daremnie szukalibyśmy u niego odniesienia do paschalnej uczyty Starego Testamentu. Święty Jan ukazuje tu ucztę z racji żegnania się Jezusa z tym światem: „Było to przed Świę-

tem Paschy. Jezus wiedząc, że nadeszła godzina Jego, by przeszedł z tego świata do Ojca, umiłował swych na świecie, do końca ich umiłował. W czasie wieczerzy..." (J 13,1-2). Na podstawie Ewangelii można stwierdzić, że Jezus Chrystus został ukrzyżowany w czasie spożywania przez Izrael Paschy⁴. Święty Jan Ewangelista widzi tu spełnienie się rytualnych przepisów odnoszących się do wielkanocnego Baranka: „Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo” (J 19,36). Dla niego Jezus to: „Baranek Boży, który gładzi grzech świata. To jest Ten, o którym powiedziałem: Po mnie przyjdzie Mąż, który mnie przewyższył godnością, gdyż był wcześniej ode mnie” (J 1,29-30).

Ofiara, jaką otrzymaliśmy w darze od Jezusa Chrystusa, to posiłek, który wymaga od nas szczególnego rodzaju przygotowania. Msza święta jako współczesna ofiara jest naszym uwielbieniem Boga jedynie wtedy, gdy przyjmujemy Komunię Świętą; gdy złączymy nasze życie z życiem Syna Bożego. Samo tylko przygotowanie chleba i wina staje się naszym wkładem w dzieje Jezusa Chrystusa. Krótko przed swoją śmiercią, w Wieczerniku, żegna się ze swoimi uczniami, ale nie jest to pełne, całkowite zerwanie łączności z człowiekiem. To w Wieczerniku dokonuje się przekazanie ludzkości Ducha, który będzie stanowił element łączący Boga z Jego dzieckiem. Także ta myśl znajduje potwierdzenie u św. Jana: „Mówię wam prawdę: Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Paraklet nie przyjdzie do was” (J 16,7). Należy zwrócić uwagę na pewien bardzo ważny element tego posiłku – zwykle przygotowuje się go, aby uczestnicy zgromadzenia spożyli taki posiłek na bieżąco. Tutaj mamy do czynienia z pokarmem i napojem, który jest niejako owocem ofiary – jest jej dopełnieniem. Na taką obecność Chrystusa między swoimi uczniami wskazują słowa: „Jeszcze chwila, a nie będziecie Mnie widzieć, i znowu chwila, a ujrzycie Mnie” (J 16,16). Wszystkie teksty z Pisma Świętego o Eucharystii podkreślają obecność Ciała i Krwi Chrystusa Pana jedynie w łączności z tajemnicą Wieczernika, gdzie objawiony został światu dzięki śmierci i zmartwychwstaniu cel ludzkiego życia sformułowany w słowach: „Potem

⁴ Zapis chronologiczny Ewangelii św. Jana pozwala na wyciągnięcie takiego wniosku (rozdziały 18, 19 i 20).

my, żywi, [tak] pozostawieni, wraz z nimi będziemy porwani w powietrze, na obłoki naprzeciw Pana, i w ten sposób na zawsze będziemy z Panem” (1 Tes 4,17). To wielkie bogactwo tekstów biblijnych dotyczących symboliki eucharystycznej uwypukla również zagadnienie jedności wiernych: „Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. Wszyscy bowiem w jednym Duchu zostaliśmy ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscy też zostaliśmy napojeni jednym Duchem. Ciało bowiem to nie jeden członek, lecz liczne [członki]” (1 Kor 12,12-14). Eucharystia staje się sakramentem obecności Chrystusa w chrześcijańskim świecie. Potwierdzają to słowa: „Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach. [...] Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, spożywali posiłek w radości i prostocie serca” (Dz 2,42.46).

Relacje ewangelistów i św. Pawła przedstawiające Ostatnią Wieczerzę stanowią początek tragicznych wydarzeń kończących działalność wśród ludzi Syna Bożego. To właśnie w Wieczerniku objawia się w pełni bosko-ludzka natura Jezusa Chrystusa. Także tutaj ukazane jest bogactwo eucharystycznej symboliki tak ważne dla Kościoła. Święty Łukasz, relacjonując ów pożegnalny ziemski posiłek Chrystusa z apostołami, pisze wprost o Eucharystii, która zapowiada inne, przyszłe Królestwo (por. Łk 22,1-14). Całą działalność Jezusa Chrystusa od głoszenia Dobrej Nowiny przez powołanie swoich uczniów aż po Ostatnią Wieczerzę, ustanowienie Eucharystii i mękę, śmierć oraz chwalebne zmartwychwstanie trzeba nam postrzegać jako czas założenia Świętego Kościoła.

Mówiąc o sakramentach, nie sposób nie zwrócić uwagi na ich wkład w budowanie Ciała Chrystusowego na ziemi. Termin „sakrament Eucharystii” kieruje naszą uwagę na figurę chleba, który nie jest już chlebem – ale dzięki mocy modlitwy staje się Ciałem Jezusa Chrystusa – oraz na figurę wina, które także przez modlitwę stało się Jego Krwią.

Na pierwszy plan w działaniu Jezusa Chrystusa wysuwa się wszechogarniająca miłość, która łączy w sobie dwa pierwiastki – boski i ludzki. Chrystus – jedyny i najwyższy kapłan – poprzez ofiarę męki i śmierci

krzyżowej daje człowiekowi oprócz odpuszczenia pierworodnej winy, przyjaźni z Bogiem i spokoju sumienia także (a może przede wszystkim) nadzieję na wieczność – na życie w bliskości Boga. Cierpienie i śmierć Chrystusa objawia światu ideał posłuszeństwa i służby dla człowieka.

Panuje ogólna zgodność wśród osób podejmujących się pracy nad zgłębianiem nauki ojców Kościoła dotyczącej Eucharystii, że nie jest ona pełnym i całościowym ujęciem. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest fakt, że ojcowie Kościoła w tym czasie cały swój wysiłek intelektualny kierowali ku obronie tych prawd wiary, które były podważane przez odstępców od depozytu wiary przekazanego przez Jezusa Chrystusa⁵. Z wyjątkiem akwarian nikt nie występował przeciw Eucharystii – obecności w niej Jezusa Chrystusa.

Brak zastrzeżeń czy też ogólne uznawanie Eucharystii, która oprócz chrztu świętego była centralnym punktem życia religijnego i liturgicznego, sprawiły, że ojcowie Kościoła tego okresu nie pozostawili po sobie żadnego całościowego czy chociażby obszernego traktatu teologicznego na jej temat. Dlatego też nie dziwi dzisiaj brak jednolitego nazewnictwa, jednakowej terminologii opisującej Eucharystię. Bardzo nam pomocną może się okazać bibliografia Hermanna Josefa Siebena⁶. Wśród wielu określeń Eucharystii na podstawie *Voces* H. J. Siebena znaleźć możemy: *caena* – wieczerza, *caena dominica* – wieczerza pańska, *fractio panis* – stół pański, łamanie chleba, *sacrificium* – ofiara, *anamnesis* – pamiątka, *eucharistia* – eucharystia, *leiturgia* – liturgia, *sacramentum* – sakrament, *agape* – zgromadzenie.

Zgłębiając literaturę chrześcijańską okresu ojców Kościoła, można dojść do wniosku, że termin „sakrament” w odniesieniu do Eucharystii

⁵ Na przykład św. Cyprian występuje przeciw akwarianom sprawującym Eucharystię jedynie przez łączenie chleba i wody. Tertulian występuje przeciw Marcjonowi.

⁶ H.J. SIEBEN, *Voces: Eine Bibliographie zu Worten und Begriffen aus der Patristik (1918-1978)*, Berlin-New York 1980. Zob.: *agape* s. 18; *anamnesis* s. 33; *epiklesis* s. 83; *eulogia* s. 90; *eucharistein* s. 91; *eucharisteria* s. 91; *kyriakon* s. 122; *leiturgia* s. 125; *mysterion* s. 142-143; *caena caelestis* s. 225; *corpus Christi* s. 267; *dominicum* s. 280; *epiklesis* s. 284; *fractio panis* s. 295; *hostia* s. 307; *invocatio – ite missa est* s. 318-319, *missa* s. 334-335; *mysterium* s. 339; *panis angelorum* s. 356; *sacramentum* s. 389-390; *sacrificium* s. 391. Nie wszystkie te określenia mają obecnie opracowania ukazujące treść liturgiczną czy teologiczną.

pojawia się stosunkowo późno – dopiero od IV wieku. Wcześniej bardzo rzadko używano tego określenia. Święty Cyprian np. używa tego słowa tylko raz⁷. We wspomnianym już fragmencie Listu 63 św. Cyprian podejmuje próbę wyjaśnienia teologicznego znaczenia połączenia wina i wody w czasie sprawowania Eucharystii. W zachowanej obszernej literaturze Tertuliana również znajdziemy to słowo⁸.

Dzisiaj, słysząc słowo Eucharystia, mamy przed oczyma po pierwsze – ofiarę eucharystyczną; po drugie – liturgię mszy świętej; po trzecie – pokarm eucharystyczny, czyli samego Jezusa Chrystusa ukrytego pod postaciami chleba i wina.

Sprawowanie Eucharystii w czasach starożytności chrześcijańskiej było widzialnym znakiem jedności wspólnoty wierzących ze sobą oraz z Bogiem. Objawia się tu zależność: w miejscu, w którym sprawowana jest Eucharystia, w sposób widzialny objawia się Kościół i odwrotnie. Jest to szczególnie istotne, gdy ma się na uwadze świadomość prześladowań chrześcijan we wspomnianym czasie. Natomiast widzialnym przejawem uczestnictwa w życiu gminy chrześcijańskiej oraz przynależności do Chrystusa była owa wspólnota Eucharystii, modlitwy, jedności i współodpowiedzialności za siebie. Wymiar wspólnotowy gromadzenia się na Eucharystii jest podkreślony również przez sam fakt, że spotkania te miały oprócz znaczenia liturgicznego również cel wspierania siebie nawzajem: „Jeśli chodzi o zbiórkę, która się odbywa na rzecz świętych, zróbcie tak, jak poleciłem Kościołom Galicji. Niechaj pierwszego dnia tygodnia każdy z was coś odłoży według tego, co uzna za właściwe” (1 Kor 16,1-2). W tekstach ojców Kościoła o Eucharystii znaleźć można wiele odniesień do życia wiecznego. Eucharystia staje się tu niejako „lekarstwem” na nieśmiertelność.

Teologia sakramentu Eucharystii w sposób jednoznaczny zakłada wymiar antropologiczny. Oto Jezus Chrystus, żyjąc wśród nas, tak jak my odczuwał głód, pragnienie, ból, lęk, strach, ale przede wszystkim miłość. Poprzez Jego mękę, śmierć i wreszcie zmartwychwstanie Uczta Eucharystyczna zyskuje nowy, wielki wymiar. Dzięki pełnemu

⁷ Św. CYPRIAN, *Listy*, w: *PSP*, t. 1, Warszawa 1969, *List 63,14*, s. 202-212.

⁸ TERTULIAN, *Przeciw Marcjonowi 4,3; 4,5*, w: *PSP*, t. 58, Warszawa 1994.

posłuszeństwu Bogu: „Ojcie mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich. Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty” (Mt 26,39) ofiara Jezusa Chrystusa staje się pokarmem i lekarstwem. Bez wydarzeń poranka wielkanocnego cała liturgia i teologia Uczty Eucharystycznej pozostałyby jedynie zbiorem gestów, znaków i słów powtarzanych według ustalonych schematów. Wolno nam zatem twierdzić, że rzeczywistość Eucharystii, która jest potwierdzana przez samego Jezusa Chrystusa, stanowi podstawę naszej nadziei na życie wieczne. Tak więc dopiero śmierć i zmartwychwstanie nadały Eucharystii taką moc, jakiej wymagają dobra przyszłe. Ofiara Syna Bożego zapewniła całemu chrześcijańskiemu światu możliwość udziału w chwale Nieba, sam Chrystus zaś obejmuje tu rolę pośrednika, dzięki któremu możliwa stanie się dla nas owa szczęśliwa wieczność. Dzięki Eucharystii następuje już tu na ziemi zjednoczenie człowieka z Synem Bożym. Wskazuje na tę prawdę treść następującej modlitwy: „O święta uczto, na której sam Chrystus bywa pożywany: pamiętka Męki Jego rozpamiętywana, gdzie dusza napełnia się łaską i przyszłej chwały zadatek staje się naszą własnością”⁹. W słowach tej modlitwy zawiera się zapowiedź naszej szczęśliwości. Bóg w dziele stworzenia świata i człowieka przeznaczył nam miejsce, gdzie będziemy z Nim złączeni. Kiedy uczestniczymy w obrzędach Eucharystii, mamy ciągle pamiętać, że są one przejawem miłości Boga do człowieka; człowieka stworzonego na Boże podobieństwo; człowieka, który wypowiedział Bogu posłuszeństwo w raju; człowieka, który zrozumiał swój błąd i gorąco zapragnął wrócić do Boga. Pomocą taką jest właśnie Uczta Eucharystyczna. Wraz ze zrealizowaniem przez Jezusa Chrystusa zapowiedzi proroków o przyjsciu Mesjasza należy patrzeć na ofiarę Syna Bożego jako na początek ery eschatologicznej. Ciało i Krew Jezusa Chrystusa w sakramencie Eucharystii zyskują wielką moc łączenia człowieka z Ojcem. To, co było w Starym Testamencie jedynie symbolem wielkich dzieł zbawczych, za sprawą Syna Bożego staje się rzeczywistością. On przez swoją ofiarę i bezgraniczne posłuszeństwo (por. Mt 26,36-44) przekazuje nam zapewnienie o nadziei na życie wieczne. Źródłem chrześcijańskiej nadziei na życie wieczne należy

⁹ *Rytuał Kościoła Polskokatolickiego*, Warszawa 1961, s. 27.

upatrywać w „Wielkiej tajemnicy wiary – głosimy śmierć Twoją Panie Jezu Chryste, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie i oczekujemy Twojego przyjścia w chwale”¹⁰. Nasza przeszłość, terażniejszość i przyszłość ukierunkowane są na Jezusa Chrystusa i Jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie. Nadzieja, która tkwi w nas, mimo lęku i strachu przed śmiercią – przed tym, co nieznane, pochodzi przede wszystkim z ufności, jaką mamy składać w Bogu. Istniejemy więc o tyle, o ile żyje w nas nadzieja na życie, oparta na mocnej wierze w Boga.

Przeżywanie Eucharystii we wspólnocie to przede wszystkim świadectwo jedności oraz realizacja testamentu Jezusa Chrystusa: „to czynicie na moją pamiątkę” (Łk 22,19), a dzięki temu pozostajemy w Kościele, który jest wspólnotą czy instytucją zapewniającą zbawienie, wieczność. Teologia starokatolicka oczywiście wskazuje Eucharystię jako wyraz służby Bogu.

Deklaracja Utrechcka Biskupów Starokatolickich z 24 września 1889 roku zawierająca naukę teologów starokatolickich prezentuje stanowisko m.in. w sprawie Eucharystii. Biskup Urs Kury w dziele *Kościół Starokatolicki. Historia, nauka, dążenia* pisze: „1. Ofiara krzyżowa na Golgocie jest ofiarą zadośćuczynienia złożoną raz na zawsze przez Chrystusa (Hbr 7,27; 9,12), która nie powinna być ani powtórzona, ani odnowiona przez Eucharystię. 2. Ofiarny charakter Eucharystii polega na tym, że stanowi trwałą pamiątkę i jest dokonującym się tu na ziemi realnym uobecnieniem Ofiary Chrystusa. 3. Według Hbr 9,11-12 Ofiarę tę dla zbawienia odkupionych ludzi nieustannie składa uwielbiony Chrystus w niebie, w ten sposób, że wstawia się przed obliczem Boga za nimi (Hbr 9,24). 4. Eucharystia jako uobecnienie jednorazowej Ofiary krzyżowej i jej ciągłego składania w niebie, jest uświęconą uczną ofiarą, podczas której wierni, przyjmujący Ciało i Krew Pana, wchodzą ze sobą w społeczność (1 Kor 10,17)”¹¹. „Kościół Święty to dzieło Boże, które zostało powierzone apostołom przez Jezusa Chrystusa, a kapłaństwo, które zapoczątkowali poprzez swoją służbę uczniowie Syna Bożego jawi

¹⁰ *Liturgia Mszy świętej Kościoła Polskokatolickiego*, Warszawa 1999, s. 74.

¹¹ U. KURY, *Kościół Starokatolicki. Historia, nauka, dążenia*, Warszawa 1996, s. 210, zob. także s. 485-486.

się nam dzisiaj jako hierarchia kościelna. Powinno ono być postrzegane jako służba w poczuciu wielkiej odpowiedzialności przed Bogiem za powierzony lud. Szeroko pojęta misja Kościoła polega bowiem na budowaniu mistycznego Ciała Chrystusa na ziemi, a sposobami, które temu mają służyć, są: nauczanie i głoszenie Jezusowego orędzia zbawienia człowieka, prowadzenie go do pełni życia sakramentalnego oraz przewodzenie wspólnocie wiernych¹². Szafarzem Świętej Liturgii jest ksiądz lub biskup, który na mocy święceń kapłańskich sprawuje liturgię społeczności. W Katechizmie Kościoła Polskokatolickiego możemy znaleźć odpowiedź na pytanie, co to jest Kościół: „Kościół jest to społeczność chrześcijan, którzy wyznają jedną wiarę, przyjmują jednako- we Sakramenty Święte i podlegają swojej prawowitej władzy kościelnej (zob. Mt 16,16)”¹³. Cytowany tu Katechizm w punktach 150-182 w rozdziale *Prawdy Wiary Świętej* prezentuje naukę Kościoła Polskokatolickiego (teologii starokatolickiej) w odniesieniu do Kościoła, wskazując przy tym na Jezusa Chrystusa, który założył Kościół w czasie Ostatniej Wieczery. Jezus Chrystus zlecił swoim uczniom prowadzenie ludzi do nieba, a dokonuje się to m.in. przez sprawowanie Eucharystii. Wykład nauki o Eucharystii znajdziemy w rozdziale *O Sakramentach Świętych*, w punktach 40-63.

Podsumowanie

Ujęcie tematu *Eucharystia a Kościół w rozumieniu tradycji starokatolickiej* wskazuje obszar zainteresowań, nad którymi trzeba się pochylić, aby wskazać najważniejsze punkty takiego zestawienia. Bóg, Eucharystia, Kościół, chrześcijanin to wielkie bloki tematyczne, jakim wiele miejsca z osobna poświęca teologia. Te i nie tylko te słowa za-

¹² A. GONTAREK, *Władza święceń i jurysdykcji. Spojrzenie starokatolickie*, w: J. JEZERSKI (red.), *Biskup – prezbiter – diakon. Perspektywa polskokatolicka i rzymskokatolicka*, Olsztyn 2008, s. 93.

¹³ T. WÓJTOWICZ, *Mały Katechizm Kościoła Polskokatolickiego*, Warszawa 1986, s. 89-95.

wierają w sobie to, czego rozwinięcie znajdujemy w Starym i Nowym Testamencie. Figury Eucharystii Starego Testamentu są zapowiedzią Nowego Przymierza. Święto Paschy łączy ze sobą epoki Starego i Nowego Testamentu. Nie ulega wątpliwości, że tłem wieczery, w czasie której ustanowiona została Eucharystia, jest starotestamentowa teologia Paschy. Jezus Chrystus staje się zarówno ofiarnikiem, jak i kapłanem. Sprawowanie Eucharystii w czasach starożytności chrześcijańskiej było widzialnym znakiem jedności wspólnoty wierzących ze sobą oraz z Bogiem. Objawia się tu zależność: w miejscu, w którym sprawowana jest Eucharystia, w sposób widzialny objawia się Kościół i odwrotnie. Przeżywanie Eucharystii we wspólnocie to przede wszystkim świadectwo jedności oraz realizacja testamentu Jezusa Chrystusa: „to czyńcie na moją pamiątkę” (Łk 22,19), a dzięki temu pozostajemy w Kościele, który jest wspólnotą czy instytucją zapewniającą szansę na zbawienie, wieczność. Teologia starokatolicka oczywiście wskazuje Eucharystię jako wyraz służby Bogu, a najpełniejszym sposobem wyrażenia poczucia łączności ze Stwórcą jest właśnie Eucharystia.

Eucharistie und Kirche in der Auffassung der altkatholischen Tradition

Zusammenfassung

Das Thema *Eucharistie und Kirche in der Auffassung der altkatholischen Tradition* zeigt ein ganzes Interessengebiet auf, das berücksichtigt werden muss, um die wichtigsten Punkte einer solchen Zusammenschau zu berücksichtigen. Gott, Eucharistie, Kirche, Christ: so lauten umfassende thematische Blöcke, denen die Theologie speziell großen Raum widmet. Diese und nicht nur diese Worte enthalten das, was wir im Alten und Neuen Testament in seiner Entfaltung vorfinden. Die Gestalten der Eucharistie des Alten Testaments stellen Vorankündigungen des Neuen Bundes dar. Das Paschafest verbindet die Epochen des Alten und Neuen Testaments. Zweifellos ist die alttestamentarische Pascha-Theologie der Hintergrund des Abendmalsaals, in dem die Eucharistie eingesetzt wurde. Jesus Christus wird sowohl Opferpriester

wie auch Priester. Die Feier der Eucharistie in der Zeit des frühen Christentums war sichtbares Zeichen der Einheit der Gemeinschaft der Gläubigen unter sich und mit Gott. Hier wird eine gegenseitige Abhängigkeit sichtbar: Am Ort, wo die Eucharistie gefeiert wird, offenbart sich die Kirche in sichtbarer Weise, und umgekehrt. Das Erleben der Eucharistie in der Gemeinschaft bedeutet vor allem Zeugnis der Einheit und Verwirklichung des Testaments Jesu Christi: „Tut dies zu meinem Gedächtnis!“ (Lc 22,19), dank dem wir in der Kirche verbleiben, die Gemeinschaft und Institution ist, die Chance auf Rettung, auf Ewigkeit versichert. Die altkatholische Theologie weist klarerweise auf die Eucharistie als Ausdruck des Dienstes vor Gott hin. Sie soll wahrgenommen werden als Dienst im Sinne der großen Verantwortung vor Gott für das anvertraute Volk. Die weit aufgefasste Sendung der Kirche besteht doch im Bilden des geheimnisvollen Leibes Christi auf Erden. Diesem Auftrag dienen das Lehren und Verkünden der Botschaft Jesu von der Rettung des Menschen und seine Hinführung zum vollen Leben aus den Sakramenten. Die Eucharistie ist es gerade, die in vollendetster Form das Gefühl der Verbindung mit dem Schöpfer ausdrückt.

Ks. mgr. lic. Andrzej Gontarek, Kościół Polskokatolicki w RP, starszy wykładowca w Katedrze Teologii Praktycznej Sekcji Starokatolickiej w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie; wikariusz biskupi Zwierzchnika Kościoła Polskokatolickiego; przewodniczący Oddziału Regionalnego Polskiej Rady Ekumenicznej w Lublinie; członek Stałego Komitetu Roboczego Unii Utrechckiej.